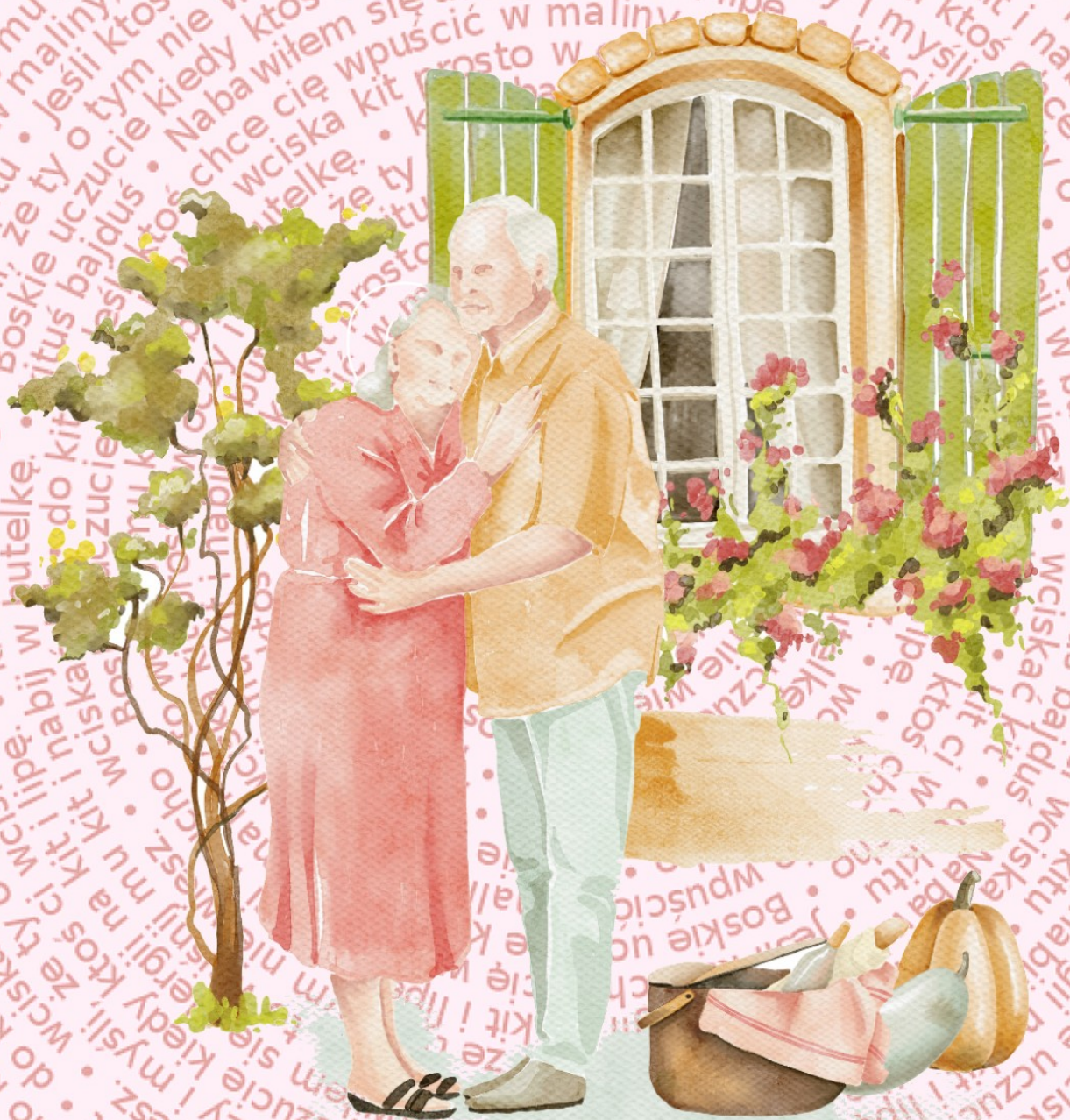




K i t

Komplet Interesujących Treści

GAZETKA ZSO W GUBINIE



Spis treści

Z mikrofonem.....	4
Licealna proza.....	7
Muzykalni.....	9
Ołówkiem Poli I Hani.....	10
Na stronie www.....	12
W świecie gier.....	16
Sport.....	17
Nasza ziemia.....	18
Kącik Malucha.....	19
W obiektywie Alicji.....	21
Okiem Belfra	23
Mole Biblioteczne.....	29
Ogłoszenia.....	30

Cześć wszystkim! Wow, dacie wiarę, że to już mój ostatni w całości złożony przeze mnie numer? To całkiem dziwne... Muszę przyznać, że ten rok minął mi bardzo szybko, a fakt, że koniec szkoły i matura zbliżają się ogromnymi krokami, lekko mnie przeraża i ekscytuje jednocześnie. Cieszę się, że udało się znaleźć osobę, która przejmie *K.I.T* i którą będziecie mogli lepiej poznać już w tym numerze. Maja jest bardzo pozytywną osobą i jestem pewna, że zostawiam to moje małe "dziecko" zwane gazetką w dobrych rękach. Zapraszam Was więc na moją rozmowę z Mają, a także masę innych ciekawych rzeczy, które oczywiście kręćą się wokół walentynek. Poza standardowym życzeniem miłego czytania, życzę Wam także duuuużo miłości.

Julia S.

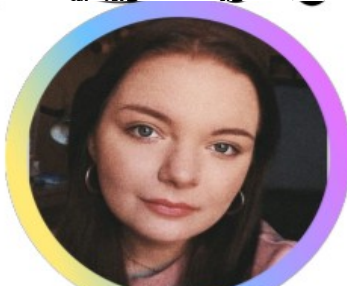


kit~komplet interesujących treści

KITOWICY



Stanisława Krygowska
MOLE BIBLIOTECZNE



Julia Sikorska



Alicja Tył
Oknem Belfra

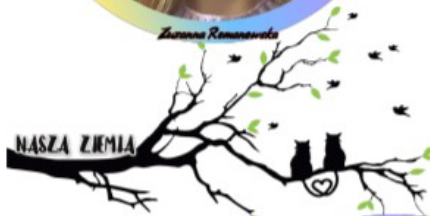
REDAKTOR
NACZELNA



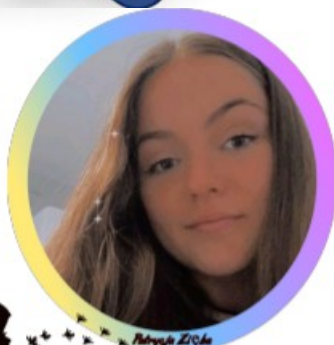
Kryścian Janecki



Zuzanna Romanowska



Oliwia Mieszkało



Aneta Zięba



Pola i Hania



„Dobry kit to połowa sukcesu. Resztę zapewnia odpowiednio dobrany zespół...”

Izabela Sowa



Trudno nie mówić o miłości, kochaniu w dniu zakochanych-14 lutego. Uczniowie klasy I b podzielili się swoimi refleksjami na ten temat. Zaproszeniem była piosenka Piotra Szczepanika.

Kochać, jak to łatwo powiedzieć

Kochać, to nie pytać o nic

Bo miłość jest niepokojem,

Nie zna dnia, który da się powtórzyć

Nagle, świat się mieści w twoich oczach,(...)

Miłość z pozoru jest prosta, lecz tylko dla tych, którzy jej prawdziwie nie przeżyli. Wyobraźmy sobie dwójkę młodych, zakochanych ludzi, idących ulicą i trzymających się za ręce, patrzących na siebie spojrzeniem, jakby cały świat nie istniał. Nie wiemy jednak, ile trudu ich to kosztowało oraz jak wiele przeszkód musieli pokonać, aby być teraz razem. Nikt oprócz nich tego nie wie. Miłość to nie uczucie, które nie jest w nas -ot! tak. Buduje się i kształtuje przez wiele lat, przybierając różne formy, od tej przyjacielskiej do miłości, o której mówi się najczęściej.

Patrycja Zięba

Moim zdaniem z łatwością możemy stwierdzić, że kochamy kogoś lub coś. Wydawać się nam może, iż owo kochanie lub sama miłość niesie wraz z sobą same zalety. Z reguły sama w sobie miłość potrafi być bardzo bolesna i okrutna, ale zarazem też piękna. Wyobrażamy sobie ją jako szczęście, posiadanie kogoś, kto będzie nas kochał, jednakże czasem osoba, którą darzymy uczuciem, może wbić nam nóż w plecy lub bardzo nas skrzywdzić. Zauroczenie lub zakochanie się w kimś sprawia, iż nieświadomie zaczynamy idealizować tę osobę, poświęcamy jej bardzo dużo czasu i nie zauważamy jej wad. Miłość kojarzy nam się z czymś pięknym i łatwo jest nam powiedzieć, że kogoś kochamy, a jednak czasem to kochanie potrafi zostawić za sobą dużo przykrych wspomnień, a czasem i nawet nienawiść do osoby, która nie odwzajemniła naszych uczuć.

Julia Śniatyńska

Według mnie nie jest łatwo powiedzieć: *kocham*, ponieważ nie wiemy, jak druga osoba może na to zareagować. Czy odwzajemni uczucie czy nie. Boimy się tego, że zostaniemy wyśmiani i odrzuceni. Jednak powinniśmy zaryzykować, ponieważ może nam się udać i dzięki temu będziemy szczęśliwi.

Stanisław Niemycki

Miłość to piękne uczucie, pokazywane w książkach, filmach, sztuce. Każdy jej doświadcza w mniejszym bądź większym stopniu. Niektórym się nigdy ona nie przydarzy; pojawiają się pod postacią potrzeby. Potrzeby? Tak, potrzeby. Potrzeby zapełnienia pustki. Samotności.

Coraz częściej zauważam takie przypadki wśród młodego pokolenia. Rzucają oni *kocham cię* jakby były to świeże bułki na rynku. Przez to wiele z nich zatracą i zakłóca prawidłowy rozwój pojęcia miłości i sposób odnalezienia drogi do tego 'realnego' stanu. Jest to smutne. Chociaż można powiedzieć, że niektórzy przez to poszukują. Poszukują tej drogi i w końcu uda im się ją odnaleźć. Mam nadzieję, iż jest to prawdą.

Osobiście uważam, że miłość wyrażamy poprzez czyny, gesty. Gdy poświęcamy czas i energię danej osobie, świadczy to o tym, iż jest tak wyjątkowa, że nasz ,wrodzony egoizm, potrzeba stawiania siebie na pierwszym miejscu, odchodzi w zapomnienie. Słowa owszem, są piękne. Ale to tylko niestabilne urządzenia, które się psują i po jakimś czasie nie są nam potrzebne.

Maja Januszewska



Za nami jubileuszowy 30 Finał WOŚP. Tradycyjnie Orkiestra grała także w Gubinie; tym razem w ostatnią niedzielę ferii- 31.01.'22 r. W pracę zaangażowali się także nasi uczniowie. Kilko z nich zgodziło się odpowiedzieć na nasze pytania. Mówili, m.in. na czym polegała ich praca i jakie są ich wrażenia po udziale w tym wydarzeniu.

Moim zadaniem podczas finału było robienie zmywalnych tatuaży. Wcześniej pomagałam też w złożeniu puszek dla wolontariuszy i przygotowaniu hali na to wydarzenie. Wydaje mi się, że mimo iż pracy było całkiem sporo, to zdobyłam dosyć ciekawe doświadczenie. Ogólnie mówiąc, podobała mi się moja praca i myślę, że za rok też chętnie pomogę w Finale WOŚP.

Maja Piwowarczyk

W tym roku po raz 5 aktywnie brałam udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Ze względu na zbliżającą się maturę tym razem odmówiłam członkostwa w sztabie. Mimo to kilka dni przed finałem zaangażowałam się w dopięcie spraw organizacyjnych na ostatni guzik. W niedzielę zajmowałam się prowadzeniem loterii fantowej. Finał był bardzo wymagający, ponieważ poza pomocą, jaką oferowałam, jako członkini grupy OTWARTE brałam udział w jednym z występów artystycznych.

Doświadczenie WOŚP-u ze strony organizacyjnej uważam za niesamowite przeżycie dające poczucie satysfakcji i spełnienia. Atmosfera panującą w hali podczas finału sprawia, że czuję się zjednoczona z ludźmi. Wszyscy dążymy do wspólnego celu - zapewnienia innym możliwości leczenia. Uważam, że szef sztabu, osoba pomagająca w organizacji, wolontariusz, czy nawet osoba wrzucająca złotówkę do puszek może nazywać się tego dnia bohaterem. Każde, nawet najmniejsze działanie dla WOŚP-u, sprawia, że dziś mamy kolejny rekord - 197 000 zł! To coś niewiarygodnego i nadal nie mogę w to uwierzyć!

Karolina Mikołajewska

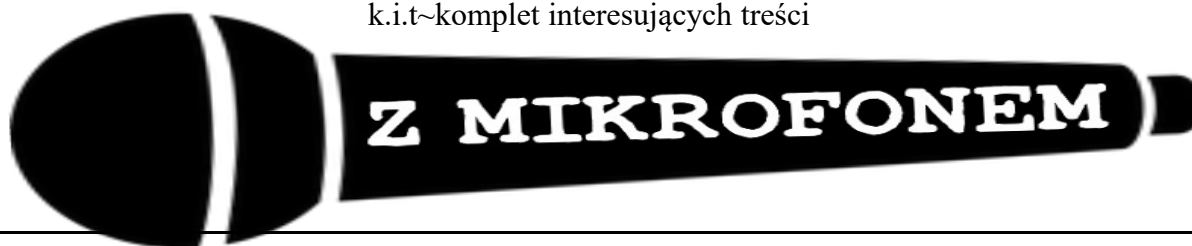
Już od kiedy pamiętam, zawsze w mojej rodzinie wspieraliśmy się Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Kilka lat temu kiedy skończyłam 13 lat, zdecydowałam się, że oprócz wrzucenia pieniędzy do puszek chciałbym również mieć swoją i do niej zbierać na ulicach naszego miasta. Sprawia mi to dużą satysfakcję i radość.

Po finale czekam z niecierpliwością na wyniki. Nie tylko mojej puszek; czekam też na wynik, ile razem udało nam się zbierać. Co roku bijemy rekord. To niesamowite jak potrafimy pomagać bezinteresownie. Myślę, że to nie mój ostatni raz, kiedy zdecyduję się kwestować, bardzo to lubię i wiem, że robię coś dobrego dla tych, którzy potrzebują pomocy.

Maj Szeliga

Moja praca polegała na stanie z puszką pod *Lidlem*. Jak co roku WOŚP był bardzo dobrze zorganizowany, a występy i licytacje były bardzo ciekawe. Stanie przez kilka godzin z puszką może nie jest najciekawszym obowiązkiem, ale ludzie, którzy wrzucają pieniądze, są zawsze bardzo mili i pomocni. I właśnie Ci ludzie napędzają do pracy i do pomocy i do tego, że faktycznie chce się to dalej robić. Cieszę się, że znowu udało nam się pobić rekord, to bardzo motywuje i pokazuje, że faktycznie stanie przez kilka godzin na zimnym powietrzu ma sens.

Ola Romanowska



WOŚP jest dla mnie ważną fundacją. Dzięki niej mogę pomagać innym, poprzez bycie wolontariuszką. Mogę również odkrywać część siebie. Sam fakt, że kiedyś ktoś z moich bliskich będzie potrzebował pomocy, motywuje mnie jeszcze bardziej, żeby dorzucić swoją małą cegiełkę i poświęcić odrobinę czasu w tym jednym dniu. Pomaganie innym dodaje mi siły oraz wiary w samą siebie, czyli przy tym dbam o swoje potrzeby. Mało tego, ludzie w sztabie są cudowni, emanuje od nich chęć pomocy, co bardzo mi imponuje i zachęca do jeszcze większego zaangażowania. Podobnie jest z ludźmi na ulicy. Kiedy zatrzymuje mnie starsza pani, aby wrzucić darowiznę, zaczyna opowiadać jakąś historię, uśmiech sam wkrada się na moją twarz. Albo widzę dziecko idące ze swoją skarbonką i uparcie wrzuca całą jej zawartość. Wiem, że oni wszyscy podobnie do mnie chcą pomóc, co jest najpiękniejsze w tym wszystkim. Kiedy teraz myślę o tej fundacji, wiem, że wniosła ona wiele do mojego życia. Mogę porozmawiać z ludźmi, z którymi nigdy nie zamieniłabym słowa. Przede wszystkim widzę, że kiedy jest potrzeba, jako społeczeństwo umiemy współpracować, a to jest najważniejsze.

Wolontariuszka

Od następnego numeru Maja Januszewska przejmie od Julii Sikorskiej obowiązki redaktor naczelnej...

Julia S. Co skłoniło Cię do pracy w gazecie?

Maja J. Perspektywa pracy w tak ciekawym dla mnie projekcie wydała się kusząca. Widząc, jak duże pole do wyrażania siebie daje przynależność do zespołu gazetki *K.I.T.* i jak świetnie mogę przez to zarazi

ludzi pasją czy zainteresowaniem do czegoś poprzez artykuł, jest niesamowite.

Julia S. Boisz się tego nowego wyzwania, czy podchodzisz do tego ze spokojną głową?

Maja J. Trudno mi stwierdzić, raczej coś pomiędzy. Denerwuję się tym, czy uda mi się sprosta oczekiwaniom czytelników, ale jednocześnie jestem bardzo podekscytowana wizją współpracy z tak wspaniałymi ludźmi.

Julia S. Jakie zmiany chciałabyś wprowadzić w gazetce?

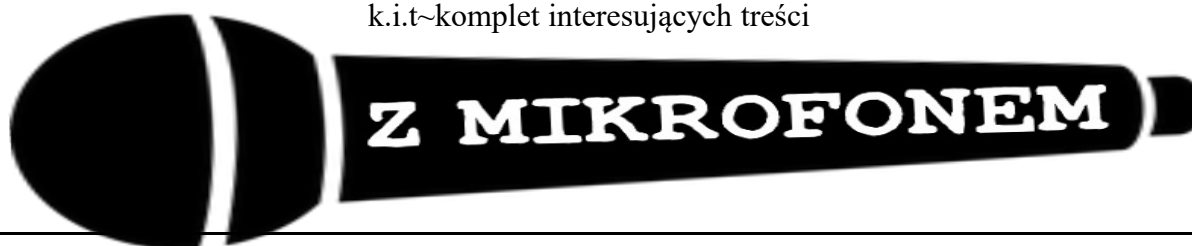
Maja J. Tajemnica. Jak to mówią, poczekamy, zobaczymy.

Julia S. Chciałabyś w jakiś sposób wykorzystać swoje pasje do pracy z gazetką?

Maja J. Myślę, że tak. Jednak martwię się tym, czy moje pasje nie zanudzą czytelników. Będę musiała przedstawić je w interesujący sposób.

Julia S. Czego powinniśmy Ci życzyć na ten najbliższy czas, gdy przejmiesz K.I.T?

Maja J. Przede wszystkim dużo chęci i motywacji. Inspiracja też się przyda.



Maja J. Czy jest jakiś artykuł, który wspominasz najmilej?

Julia S. Tak naprawdę wszystkie artykuły stały się już jakąś częścią mnie. Gdy zaczynałam pisać dla gazetki, bardzo cieszyłam się, że mogę gdzieś przelewać moją pasję do muzyki, która towarzyszy mi od dziecka i ciągle starałam się dokładać jakieś swoje cegiełki do *Muzykalnych*. Na pewno więc szczególnie miło wspominam początki pracy w gazetce. Zawsze też lubiłam składać *Mole Biblioteczne*, ponieważ widywałam tam dużo tytułów, które sama czytałam, bądź chciałam przeczytać. Mimo wszystko trudno wybrać jeden szczególny artykuł.

Maja J. Czy podczas bycia naczelną nauczyłaś się czegoś przydatnego lub załapałaś do czegoś pasję?

Julia S. Na pewno nauczyłam się trochę lepiej panować nad komputerem, bo nigdy wcześniej nie zajmowałam się jakimiś graficznymi sprawami. Miałam dużo szczęścia, bo poprzednia redaktorka naczelną - Weronika, zawsze służyła mi pomocą i też bardzo dobrze mi wszystko wytłumaczyła. Szybko więc okazało się, że wszelkie programy graficzne nie są takie straszne.

Maja J. Czy gazetka ma jakiś wpływ na twoje dalsze plany?

Myślę, że nie. Zawsze dużo pisałam i kochałam to robić, ale nie sądzę, by ta przygoda, która była naprawdę niesamowita, skutkowała w moim przypadku w przyszłości.

Julia S. Jaką radę dałabyś nowej naczelną?

Przede wszystkim, żeby się nie przejmowała i podchodziła do wszystkiego na spokojnie.

***Bardzo się cieszę, że kolejna osoba chce poświęcić swój czas na dodatkową pracę i widzi w tym szansę dla siebie. Dzięki temu tradycja wydawania gazetki będzie kontynuowana. Maju, gratuluję odwagi nowej naczelną i życzę ciekawych pomysłów, a Tobie, Julio, dziękuję za dotychczasową pracę.**

Alicja Tyl

Licealna Proza



Droga Martwego Wędrowca

Rozdział III

Lo

Myśl o śmierci z rąk tego "czegoś" co stało przede mną na wysokości jakiś czterech lub nawet więcej metrów. Lisica była jakby podekscytowana całym zajściem i swoimi małymi łapami skakała i tańczyła na głowie i karku potwora. Ten jednak zdawał się jakby, nieobecny, patrzył się na mnie i wydychał powietrze ze swoich ogromnych ust. Stale uśmiechnięty wyraz twarzy potęgował uczucie niepokoju w moim sercu. Za późno na ucieczkę, tak pomyślałem, nawet gdybym chciał nie potrafiłem się ruszyć. Nogi odmówiły posłuszeństwa, były jakby przykute do ziemi na stałe. Wszystko było przykute, ptaki, wiatr i woda. Stoi w miejscu. Kolory jakby wyblakły i ta cisza.

- Czemu się boisz?

Zadrżałem ze strachu, spojrzałem jeszcze raz na szczęśliwą lisicę i odpowiedziałem:

- Powiedziałaś... że jesteś śmiercią.

- Bo jestem! Jestem Duchem śmierci, no właściwie jednym z dwóch, jest jeszcze mój brat.

- Nie rozumiem nic z tego co mówisz...

- Staruszek ci nie powiedział?

Podniosłem głowę z ogromnym zdziwieniem. Skąd ona wiedziała o starcu, który mi pomógł? Czy może mówiła o kimś innym, i jak to jest jednym z dwóch. Niczego nie rozumiałem.

- Staruszek? Czy mówisz o...

- O starcu, który uratował ci życie! Nazywamy go dziadkiem, no ja go tak nazywam, ale jest najstarszy z nas wszystkich.

- Jak to wszystkich?

- Jest nas łącznie siedmioro. Ja i mój brat oraz czterech innych, no i dziadek!

- Powiedz mi. Kim był ten "dziadek", o którym mówisz

- Cały on, o niczym nie mówi, posłuchaj. Jesteś "naznaczonym", na twoich dłoniach znajdują się dwa znaki. Jeden z nich odpowiada życiu, a drugi śmierci. Starzec miał w twojej pomocy pewien interes. Nie mogę ci powiedzieć jaki. Dowiesz się, kiedy zakończysz wędrówkę. Jednak wiedz, że nie jesteś pierwszy, poprzednicy, którzy podjęli się wyprawy, której celem było spotkanie każdego z siedmiu, nie żyją.

- Więc nie przyszłaś mnie zabić?

- Nie, przyszłam, ponieważ twoje znamię śmierci lśni niczym księżyc w pełni.

Spojrzałem na swoją dłoń. Prawdą było, że znamię świeciło, blask był na tyle mocny, że prześwitywał przez bandaż.

- Co to znaczy?

- Znaczy to tyle, że twoja pierwsza próba się rozpoczęła, za każdym razem gdy próba się zacznie, jedno z twoich znamion rozbłyśnie.

- Od czego zależy, które znamię, zacznie świecić?

- Od ducha, który przyjdzie, mamy trzy duchy śmierci oraz trzy życia.

Licealna Proza



Wszystko zaczynało mieć sens, strach odleciał, jednak jednego dalej nie byłem pewny. Dlaczego teraz? Co ma znaczyć ta próba?

Widzisz tego chłopaka?

- Widzę, to syn człowieka, który odpowiada za upadek mojego rodu.
- To nieistotne, za co odpowiada grunt jest taki, że musisz podjąć decyzję o jego życiu.
- Muszę?
- Kiedyś był tu taki jak ty, który nie podjął decyzji...
- Co z nim?
- Io go zjadł! Haha.

Przełknąłem ślinę i odwróciłem się od śmiejących postaci. Spojrzałem prosto w oczy umierającego w zatrzymanym czasie samuraja. Gdy świat był w ruchu, wszystko wydawało się inne. Decyzja zdawała się prostsza, a teraz, teraz nie wiem sam, co zrobić. Podniosłem się z ziemi na proste nogi. Dobyłem tanto leżące tuż przy młodym Hanzo.

- Lisico, spraw, by czas znowu płynął... podjąłem decyzję.
- Wspaniale! Io zrób tak, aby woda znowu płynęła, a ptaki dalej śpiewały.

Io wydał z siebie potworny dźwięk, brzmiał, jakby się zgadzał. Poruszył swoimi szponami tak, jakby rozdarł powietrze. Czas znowu płynął, podszedłem do rannego. Spojrzał się na mnie z wręcz błagającym wyrazem twarzy. Czułem ból, jaki go dręczył. Chwyciłem jego dłoń i wcisnąłem w nią podniesiony wcześniej nóż.

- Zrobimy to razem...
- Dobrze...Odpowiedział mi już zanikającym głosem. Przyłożyłem jego dłoń do brzucha i delikatnie pchnąłem ostrzem.
- Już po wszystkim...

-...

Wstałem i rozglądałem się w poszukiwaniu ducha. Zniknął, podobnie jak blask z mojego znamienia. Zaliczyłem pierwszą próbę. Jeszcze przez kilka godzin rozpierały mnie emocje, głównie smutek i strach. Nie mogłem się zatrzymać, ruszyłem dalej, tym razem w stronę miejsca, z którego uciekałem. Wrócę na pole bitwy, muszę zobaczyć, co się tam wydarzyło. Oddech wrócił do normy, ból w płucach zniknął na jakiś czas...

Kacper



Luty to podobno miesiąc miłości. Tak samo jak Paryż uchodzi za miasto zakochanych. To właśnie wprost z zimowego Paryża, gdzie prawie dwa miesiące temu odbywała się Eurowizja Junior, przenosimy się do słonecznego Turynu, który ugości ludzi z całej Europy już w maju.

Tu bije serce Europy. Wybieramy hit na Eurowizję! - to nazwa preselekcji zorganizowanych w tym roku przez polskiego nadawcę. Koncert odbędzie się już 19 lutego i jak sama nazwa wskazuje, będzie odnosił się do miłości walentynek.

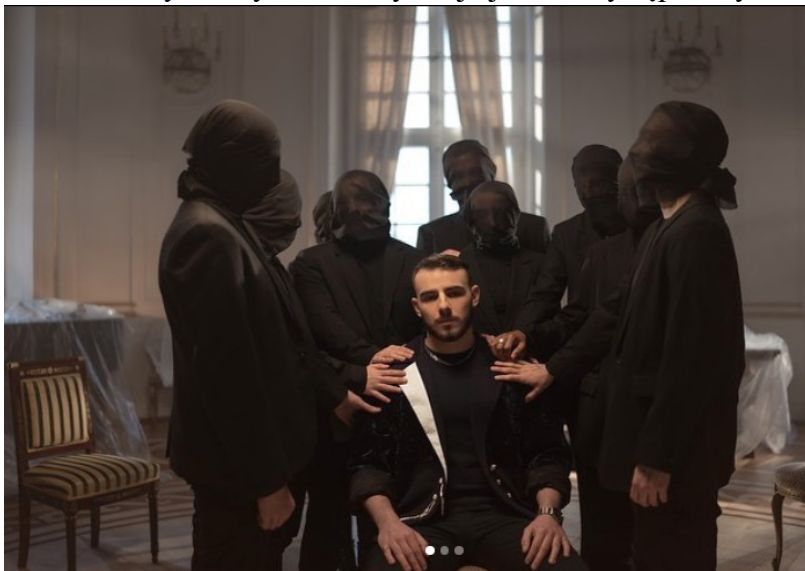
W konkursowej stawce nie brakuje piosenek o miłości! Młody wokalista - Kuba Szmajkowski już w najbliższą sobotę zaprezentuje się z utworem "Lovesick". Piosenka, jak sam wspomina Kuba, opowiada o tym, co się dzieje, gdy człowiek jest chory z miłości. Sam utwór jest dość popowy, a Szmajkowski - znany z nieistniejącego już zespołu 4Dreamers najlepiej czuje się właśnie w takich brzmieniach.

Za faworyta do wygrania koncertu uznaje się jednak Krystiana Ochmana, zwycięzcę 11. edycji programu The Voice of Poland. Piosenkarz zachwycił wszystkich internautów, jak i krytyków muzycznych swoim utworem "River", dzięki któremu Polska przez kilka dni znajdowała się na 1. miejscu i bukmacherów, i powoli stawała się faworytem do wygrania całego konkursu. Aktualnie Polska nadal uznawana jest za faworyta, a warto przypomnieć, że nigdy nie udało nam się wygrać tego konkursu.

Krystian Ochman stale bawi się brzmieniem, na polskim rynku muzycznym wyróżnił się za sprawą klasycznej techniki wokalnejskiej połączonej z popowym i trapowym brzmieniem. Swoje zamiłowanie do klasycznej techniki śpiewu piosenkarz zawdzięcza swojemu dziadkowi - Wiesławowi Ochmanowi, znanemu polskiemu tenorowi.

Utwór "River", z którym Krystian wystąpi już 19 lutego, ma zostać udoskonalony na żywo za sprawą falsetów, które są niewątpliwie znakiem rozpoznawczym wokalisty. Warto także przypomnieć, że ma on na swoim koncie już kilka hitów, między innymi utwory takie jak; "Światłocienie", "Wielkie Tytuły" czy "Prometeusz".

Wydawać by się mogło, że główną konkurentką dla Krystiana Ochmana jest Daria, której utwór "Paranoja" - dobrze znany wszystkim, którzy korzystają z radia - odtworzony w sieci został już 12 milionów razy. Wszystko zweryfikuje jednak występ na żywo.



Julia S.

Grafika: Internet



k.i.t~komplet interesujących treści



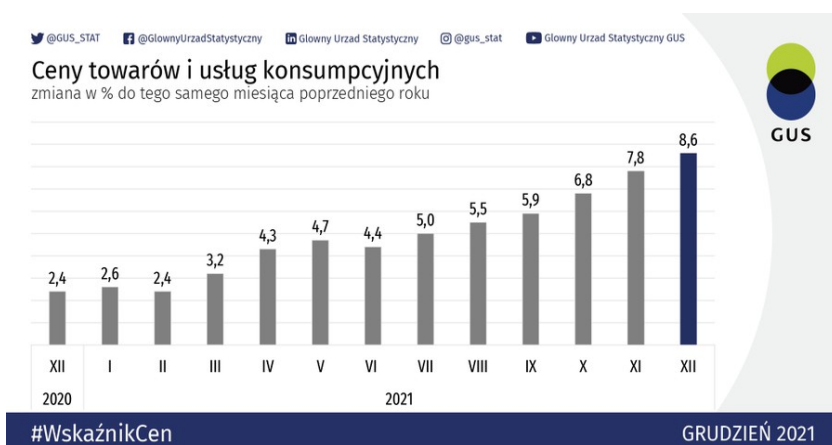


Inflacja w Polsce

GUS opublikował niedawno nowe dane dot. Inflacji w Polsce. Według szacunku, w grudniu 2021 roku wynosiła ona 8,6%. To kolejny raz więcej niż spodziewali się sami ekonomiści.

GUS podaje, że w grudniu ceny usług i towarów wzrosły w porównaniu do grudnia poprzedniego roku o 8,6%, a w stosunku do listopada 2021 r. - o 0,9%.

Zaś ceny nośników energii wzrosły w porównaniu do grudnia 2020 r. o 14,3%, a w stosunku do listopada 2021 r. - o 0,8%. Z kolei ceny paliwa do prywatnych środków transportu wzrosły w porównaniu do grudnia 2020 r. o 32,9%, a w stosunku do listopada 2021 r. o 0,2%.



[źródło; https://twitter.com/GUS_STAT/status/1479377475356565505] Oliwia M.

ZAREJESTROWANE

Studniówka 2022 r.

15 stycznia 2022 roku odbył się bal studniówkowy klas: III c oraz III d w Bistro U Seby w Sękowicach. O godzinie 19:00 impreza rozpoczęła się słowami: Poloneza czas zacząć, po czym uczniowie odtanńczyli poloneza. Podczas zabawy zapewniono nam wiele atrakcji i konkursów, w których uczniowie, jak i nauczyciele chętnie brali udział. Ten wieczór był wyjątkowy i na pewno pozostanie w naszych głowach na długie lata.

A. Vorwerk



[fot.] archiwum prywatne A.Vorwerk

Drodzy Maturzyści!

Redakcja serwisu www.otouczelnie.pl przygotowała dla Was bezpłatny niezbędnik online o studiach, kierunkach studiów, zasadach rekrutacji oraz maturze 2022. Zapraszamy na stronę!

Źródło: strona szkoły

Prosimy o wsparcie leczenia naszej uczennicy



Moje życie, **Twój 1%**



Przełącz 1%

Fundacja „Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową”

KRS 00000 **86210**

cel szczegółowy:

Maja Zakościelna

Cześć jestem Maja, mam 16 lat i od zawsze lubię pomagać innym. Kocham zwierzęta, lubię grać w piłkę ręczną i całym sercem wspieram WOŚP. Zachorowałam na ostrą białaczkę limfoblastyczną i będę teraz potrzebować Waszego wsparcia. Za każdą pomoc z góry dziękuję.

Przełącz darowiznę

konto imienne: **11 1160 2202 0000 0001 0214 2867**

+ tytuł wpłaty: **Maja Zakościelna**



NEED FOR SPEED: MOST WANTED (2005)



Need for Speed: Most Wanted jest grą z serii: Need for Speed, która jest serią o tematyce wyścigów. Pierwsza część Most Wanted powstała w 2005 roku, a druga część w 2012 (o której będzie mowa w innym artykule). Jest jedną z części, która oprócz zwykłego trybu z wyścigami ma jeszcze tryb kariery, który jest trybem fabularnym z odrobiną swobody po ukończeniu danego wyzwania. W trybie fabularnym musimy pokonać wszystkich 15 przeciwników z listy najlepszych kierowców wyścigów ulicznych. Stawiają nam oni

warunki, które musimy spełnić, żeby móc się ścigać. Po pokonaniu określonej liczby przeciwników będzie można odblokować nowe miasta. Wśród rodzajów wyścigów gracz ma do wyboru następujące:

- Tor – standardowy wyścig na okrążenia.
- Sprint – zwykły wyścig od punktu A do punktu B.
- Drag – krótki sprint, w którym gracz musi zmieniać biegi i uważać na ruch uliczny.
- Eliminacje – wyścig na okrążenia, w którym po każdym okrążeniu odpada najslabszy kierowca, dopóki nie zostanie wyłoniony zwycięzca.
- Próba prędkości – sprint, w którym wygrywa ten, który uzyska najwyższą prędkość zsumowaną ze wszystkich fotoradarów rozlokowanych na trasie wyścigu.
- Próba czasowa – sprint, w którym bierze udział tylko gracz i musi w wyznaczonym czasie dojechać do następnego punktu kontrolnego.

Według mnie jest to świetna gra, która łączy w sobie elementy fabuły i elementy zwykłych wyścigów. Polecam ją każdemu fanowi gier o samochodach. Gra jest adresowana do graczy w wieku od 3 lat pomimo elementów pościgów policyjnych oraz ogólnej tematyki. Warto jednak się zastanowić, komu ją polecić.

Krystian J., Grafika: Internet

SPORT

Igrzyska Olimpijskie rozpoczęte! Już 4 lutego rozpoczęły się kolejne zimowe Igrzyska Olimpijskie, w których udział bierze reprezentacja Polski. W tym roku odbywają się one w Pekinie, a widzowie mogą śledzić zmagania w 15 dyscyplinach.

Same Igrzyska nie rozpoczęły się po myśli Polaków - główna претенdentka do złotego medalu, Natalia Maliszewska, uzyskała pozytywny wynik testu na koronawirusa i została wykluczona ze zmagania o medal.

Nastroje w naszej reprezentacji zostały mimo wszystko dość szybko poprawione, ponieważ nasi skoczkowie niespodziewanie zaczęli bardzo dobrze skakać. Kamil Stoch, Dawid Kubacki, czy Piotr Żyła, dla których ten sezon nie należy do najłatwiejszych, z całą pewnością nie jechali do Pekinu jako faworyci. Pierwsza seria konkursu na normalnej skoczni pokazała jednak, że będą się oni liczyli w stawce. To właśnie po niej Kamil Stoch znajdował się na 3. miejscu. Oczekiwania były więc spore, a wszystko to przypieczętował bardzo dobry skok Dawida Kubackiego, któremu udało wywalczyć się brązowy medal.

W konkursach na normalnej skoczni brały udział także panie. Polki w składzie Kinga Rajda i Nicole Konderla nie zaprezentowały się jednak najlepiej, a opinia publiczna zaczęła zwracać uwagę na to, jak ogromny regres zaliczyły nasze skoczkinie. Wszystkie oczy zostały więc skierowane na trenera Łukasza Kruczka, który to na swoich barkach dźwiga ogromną presję związaną z wynikami. Nie jest jednak wykluczone, że tuż po igrzyskach, Kruczek przestanie trenować żeńską kadrę.

Polacy mają przed sobą jeszcze kilka szans medalowych. Z izolacji wyszła już Natalia Maliszewska, Zbigniew Bródka (złoty medalista z Sochi 2014) mimo że doznał kontuzji i nie wystąpił w swojej koronnej konkurencji, postara się wystartować w biegu masowym. Konkurs odbędzie się 19 lutego, już od 8:30 będziemy mogli śledzić półfinałowe zmagania, a o godzinie 11:00 odbędzie się finał.



*Julia S.
Grafika: internet*



Jak wyglądają związki zwierząt?

W świecie natury nie istnieją walentynki, nie oznacza, że nie brakuje zakochanych. Niewiele osób wie, jak bardzo podobne do nas są zwierzęta. Wiele gatunków wiąże się w pary na długi okres swojego życia. Co jest niesamowite, gdyż zwierzęta z natury szukają różnych partnerów, aby się rozmnożyć i stworzyć jak najwięcej, jak najbardziej wytrwałych potomków. Zwierzęta podobnie jak ludzie zakochują się nie zawsze tylko w celach prokreacyjnych, robią to również, aby nawiązać więzi lub przetrwać w stadzie. Nie oznacza to, że ich relacje nie są piękne i nie są przepełnione miłością.

Jednym z najważniejszych elementów miłości jest wierność, której symbolem są łabędzie; nie wziął się bez przyczyny. Te cudowne stworzenia mogą pozostawać w związku przez całe życie. Wspólnie wychowują dzieci, co wyróżnia je na tle innych ptaków, w przypadku których w większości to samice opiekują się potomkami.

Innymi romantycznymi zwierzętami są człekokształtne gibony, które tworzą czułe i pełne miłości związki. Spędzają ze sobą wiele czasu, flirtują i przytulają się, co można by określić mianem „randki”. Ich relacja nie trwa długo, ponieważ tylko kilka okresów rozrodczych.

Najbardziej niepozornymi o romantyczność zwierzętami są termity. W koloniach tych owadów król i królowa rządzą wspólnie przez całe życia, czyli 50 lat. Co jest bardzo imponujące i zaskakujące nawet dla nas, ponieważ wiele osób nie potrafi wytrzymać ze swoim partnerem przez taki okres.

Dlaczego miałabym porównywać zwierzęta do ludzi, przecież znacznie się różnimy, my chodzimy do pracy, zarabiamy pieniądze, mamy inne obowiązki i nasze relacje wyglądają inaczej.

Natomiast często zapominamy o tym, co jest ważne.

Zwierzęta są pięknym przykładem miłości nietoksycznej, ponieważ okazują czułość swoim partnerom, spędzają z nimi dużo czasu, dbają o komunikację i okazują wsparcie. Dla przykładu nornice preriowe wyczuwają, kiedy ich partner jest zestresowany lub źle się czuje i starają się go pocieszyć. Mimo że nie zawsze ich relacje są długie, zwierzęta robią wszystko, aby były wypełnione miłością i aby każda ze stron czuła się ze sobą dobrze.

Wszystkie te stworzenia są mało samolubne, ponieważ dbają o przetrwanie gatunku, nie wyrządzają szkód. Nie zapominają o ważnych aspektach życiowych. Kiedy ludzie wolą się domyślać problemów drugiej osoby, zwierzęta po prostu komunikują się ze sobą. Uważając nasz gatunek za wybitnie inteligentny, powinniśmy pamiętać, że nie wiemy wszystkiego, a przyroda, która nas otacza, może nas wiele nauczyć i pokazać, jak bardzo się mylimy w wielu rzeczach.

Zuzia Romanowska



Słowo „karnawał” oznacza pożegnanie mięsa przed rozpoczynającym się Wielkim Postem. Święto obchodzone jest w sposób niezwykle kolorowy i zabawny – dzieci w każdym wieku, młodzież i dorośli przebierają się w różnorodne kostiumy oraz urządzą bale z muzyką i jedzeniem. W niektórych miastach organizowane są słynne parady karnawałowe, najbardziej znanym jest ten, który odbywa się w Rio de Janeiro. Świętowanie rozpoczyna się w dniu Trzech Króli, a kończy we wtorek przed Środą Popielcową. W tym czasie w przedszkolach i szkołach organizowane są bale, na których dzieci i młodzież przebierają się za swoich ulubionych bohaterów z bajek i filmów. Z pewnością każdy z nas niejednokrotnie brał w nim udział i świetnie się bawił. Lecz żeby pójść na taki bal, wypadałoby mieć przebranie i właśnie tutaj pojawia się częsty problem. Są osoby, które chcą w jakiś sposób wyróżnić się wśród tłumu rycerzy i księżniczek i wybierają bardziej wymyślne stroje. Skąd się bierze pomysł, żeby przebrać się właśnie za Kopciuszka lub Belle? Z pewnością nie świadczy to o braku wyobraźni i pomysłu, ale bardziej upodobaniu. Pamiętajmy, że większość małych dziewczynek uwielbia długie, falbaniaste suknie i w ten sposób może spełnić swoje marzenie i chociaż przez parę godzin być najprawdziwszą księżniczką. U chłopców sytuacja wygląda podobnie. Kto by nie chciał choć przez chwilę wcielić się w dzielnego rycerza, poczuć zastrzyk adrenaliny i walczyć z przerażającym smokiem? Nie zawsze to, co jest częstym wyborem, jest nudne, warto spojrzeć na to z perspektywy dziecka, a najlepiej spytać je, kim chce być w ten dzień. Nie myślimy, więc o takich kostiumach jako czymś banalnym, lecz czymś, co ma szansę na spełnienie marzeń dziecka.

Przez nauczanie zdalne nie miałam możliwości przeprowadzenia tradycyjnego wywiadu. Korzystając z rozmowy telefonicznej, uzyskałam parę odpowiedzi od naszych pierwszoklasistów.

Pierwsze pytanie brzmiało: za kogo chciałabyś się przebrać na tegoroczny bal karnawałowy i dlaczego?



- Za księżniczkę w czerwono-niebieskiej sukience z kryształkami u dołu, bo ten strój jest ładny i te kolory są moimi ulubionymi. - odpowiedziała **Marianka**

- Za Roszpunkę, bo ona ma długie włosy, a ja bym też takie chciała.- powiedziała **Lena**

Jak widać obie dziewczynki marzą o byciu księżniczkami. Jak myślicie, dlaczego dzieci chętnie chodzą na bale karnawałowe?

- Bo jak byłam w przedszkolu, to było bardzo dobre jedzenie-

babeczki, fajne osoby i super zabawy, np. kalambury. – odpowiedziała z ekscytacją **Marianka**



- Bo można tańczyć i się przebierać – odparła z rozmarzeniem *Lena*

Najczęściej wybieranymi strojami jak można było zauważyć wśród dziewczynek są różne księżniczki natomiast u chłopców Spiderman lub Batman.



Niestety, w tym roku w naszej szkole nie odbędzie się bal karnawałowy z powodu pandemii. Miejmy nadzieję, że za rok nasi najmłodsi uczniowie będą mieli okazję wziąć w nim udział i świetnie się bawić.

Patrycja Z.
Grafika: internet

k.i.t~komplet interesujących treści



W OBIEKTYWIE ALICJI

"Zima jest piękna do pewnego stopnia... Celsjusza,, - Tadeusz Gicgier



k.i.t~komplet interesujących treści



W OBIEKTYWIE ALICJI



Alicja

Okiem Belfra



Mimo że szkolny konkurs JEZORY jeszcze nie został rozstrzygnięty, prezentujemy kilka ciekawych wypowiedzi uzasadniających wybór *przyjaznych słów*.

W związku z konkursem *Jezory* nasza klasa wybrała dziesięć przyjaznych słów/zwrotów: *uwierz w siebie, akceptuję Cię, podziwiam Cię, jesteś dobrym przyjacielem, jesteś wyjątkowy / wyjątkowa, dziękuję, że jesteś, jesteś ważny / ważna, podziwiam Cię, dasz radę, jestem z Ciebie dumny / dumna*.

Wybraliśmy te słowa, ponieważ są one miłe i przyjazne, i każdy człowiek chciałby je usłyszeć. *Uwierz w siebie* to inaczej wiara we własne możliwości, że ktoś w nas wierzy. Daje nam ona świadomość, że jesteśmy w stanie iść naprzód ku marzeniom, nawiązywać nowe relacje czy występować publicznie. *Akceptuje Cię* oznacza, że ktoś nas akceptuje bez względu na to, jakimi jesteśmy osobami, jakimi kierujemy się wartościami. *Podziwiam Cię* - na taką osobę patrzymy z podziwem, wyrażamy wobec niej podziw, doceniamy ją; każdy chciałby usłyszeć tak miłe słowo. *Jesteś dobrym przyjacielem* - to taki przyjaciel, który potrafi zadbać o nas i zawsze nas wysłucha, każdy z nas chciałby mieć takiego przyjaciela. *Jesteś wyjątkowy / wyjątkowa* - jest to osoba dla nas niezwykła, na którą patrzymy z podziwem. *Dziękuję, że jesteś* - to miłe uczucie, gdy osoba nam podziękuję, że jesteśmy, czujemy się wtedy potrzebni. *Jesteś ważny / ważna* oznacza, że ktoś dla kogoś jest bardzo ważny. Jest to bardzo miłe uczucie, usłyszeć od osoby nam bliskiej. *Podziwiam Cię* - patrzymy na kogoś z zachwytem, wyrażamy podziw, doceniamy tę osobę. *Dasz radę* - daje nam poczucie, że ktoś jest przy nas i w nas wierzy, czujemy wtedy, że nie jesteśmy sami. *Jestem dumny / dumna* - są to miłe słowa, że ktoś jest z nas dumny i w nas wierzył. Uważam, że każdy z nas chciałby usłyszeć tak przyjazne słowa.

K. Wieczorek, klasa I b



Sądzę, iż klasa wskazała na te słowa a nie inne, gdyż w większości mają one funkcję dowartościowującą odbiorcę. Młodzi ludzie żyjąc w ciągłym stresie przez szkołę, starają się być jak najlepsi. Potrzebują oni zachęty do działania, pochwały za swój trud. Akceptacja samego siebie jest niezmiernie ważna, lecz wsparcie ze strony drugiej osoby – jeszcze lepsze. Na pewno nasz ranking słów pomógłby niejednej osobie w trudnym okresie, dlatego uważam, iż jest adekwatny do tematu.

Maja Januszewska, klasa I b

Mój wybór słów ma proste uzasadnienie. Chociaż są to niepozorne wyrazy, to mają wielką wartość, np. dla tych, którzy ich potrzebują w danym momencie. Mimo iż są to tylko krótkie słowa, które dla niektórych mogą się wydawać nieistotne, to dla innych mogą być powodem do wstania z łóżka i rozpoczęcia kolejnego dnia. Popatrzmy także na nie z innej strony i wyobraźmy sobie sytuację, w której przechodzimy obok kogoś, kto jest smutny. Zwykle pytanie: *Jak się czujesz?* może sprawić, że ta osoba może poczuć, że ktoś się nią interesuje.

Martyna Wiązowska, klasa I b

Okiem Belfra



W naszym życiu codziennie powinniśmy używać zwrotów grzecznościowych. Świadczy to o dobrym wychowaniu, kulturze osobistej i okazywaniu szacunku dla drugiej osoby. Pokazując innym ludziom, że bycie dobrym, miłym i uprzejmym człowiekiem to żaden wstyd.

Uważam, że wybrane słowa: *brawo, jesteś miła, dzień dobry, miłego dnia, dziękuję, proszę, lubię cię, dobry wieczór, pomogę ci, przepraszam* to słowa wielkiej wagi, które wpływają na nasze emocje i potrafią zmienić nastawienie drugiego człowieka. Dzięki temu świat może stać się lepszy, a uprzejmość wobec drugiego człowieka bezcenna. Te słowa nic nie kosztują, pamiętajmy o nich!

Aleksandra Miś, kl. V

We współczesnym świecie występuje zjawisko hejtu, nienawiści, braku tolerancji.

Nie powiem „dzień dobry” pijącemu alkohol sąsiadowi.

Kolega dostał jedynekę, ale mu dobrze.

Nie będę się bawił, rozmawiał z nim ,bo jest brzydko ubrany, bo jest chory albo biedny.

Nie zagram z nim w piłkę , bo ma chorego rodzica, bo jego tata jest innej orientacji.

Ale pomyślmy!

Może właśnie to „dzień dobry” czy „ miłego dnia” sprawi, że nasz sąsiad się otrząśnie. Stwierdzi, że nie jest niewidzialny, że może zmienić swoje życie.

A nasz kolega czy koleżanka, może czekają aż im pomożemy, ale wstydzą się do tego przyznać.

Nie odtrącajmy osób z powodu ich wyglądu, choroby czy statusu materialnego .Nasz hejt może doprowadzić do tragedii. Miłe słowo, uśmiech czy pomocna dłoń to dla nich dużo znaczy.

Traktujmy innych tak jakbyśmy my chcieli być traktowani.

Ksawery Maciaszczyk, kl.V

Okiem Belfra

Za bratnią duszą

Kolejny dzień powodzenia Ci życzę
A do naszych zdjęć znów krzyczę.
„Wszystko będzie dobrze” przez gardło nie przechodzi,
Na ulicy „Miłego dnia” mówią mi młodzi.
W moich myślach zawsze ładnie wyglądasz
Zwłaszcza wtedy gdy w moją twarz się przyglądasz.
Tak bardzo chciałabym zapytać jak się czujesz
A ty tą ciszą w serce mnie kłujesz,
„Jak ci minął dzień” - powtarzam pytanie
I znów cisza - nie uzyskam odpowiedzi na nie.
Lubię cię w każdym słowie i myśli
W każdym powiewie wiatru i szumie liści.
Gdziekolwiek jesteś uważaj na siebie
Pamiętaj zawsze – brakuje mi ciebie.
„Kocham cię” co wieczór krzyczę
„Śpij dobrze” mówiąc to zapalam znicze.

Nikola Gromek, kl. I a



J. Majchrzak

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO

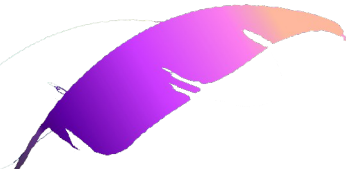
- 01 proszę
- 02 dziękuję
- 03 miłego dnia
- 04 kocham Cię
- 05 przepraszam
- 06 miło Cię widzieć
- 07 pięknie wyglądasz
- 08 to jest Twój dzień
- 09 z Tobą zawsze różnie
- 10 jesteś wyjątkowy

Julia Jaworska
Julia Drozdowska
Jagoda Cieślak
Sara Klich

J. Jaworska

k.i.t~komplet interesujących treści

Okiem Belfra



A.Polak

E. Macierzyńska



A. Miś



Oknem Belfra



1. Jagoda Majchrzak, Laura Banfi, Julia Pietruszka, Aleksandra Leszczyńska

Ekscytacja, beztraska, podziw, optymizm jest to kilka wyrazów, które zostały przez nas wybrane, kojarzą nam się ze szczęściem oraz dzieciństwem. Wtedy nie było żadnych zmartwień, obaw, potrafiliśmy się cieszyć najmniejszymi drobiazgami. Natomiast euforia, radość, nadzieja, równowaga czy niezależność to słowa, które kojarzą nam się z dojrzałością. Jest to czas, kiedy trzeba zmagać się z wieloma problemami, być niezależnym i odpowiedzialnym, lecz to nie znaczy, że nie można być szczęśliwym. Wyrażenie kocham Cię zostało wybrane, ponieważ jest to według nas zwrot, który każdy w swoim życiu powinien chociaż raz usłyszeć.

2. Emilia Macierzyńska, Maciej Wiśniewski, Oliwia Jaworska, Julia Szul

Miłego dnia- Dzięki tym prostym słowom można zacząć dzień z lepszym humorem oraz świadomością, że jesteśmy dla kogoś ważni. Również taki mały gest może pomóc osobie zyskać pewność siebie.

Smacznej kawusi- to miłego dnia dla miłośników kawy z rana.

Dzień dobry- Rozpoczyna rozmowę z drugą osobą.

Powodzenia- coś, co wspiera nas na duchu i motywuje do pracy.

Miło cię poznać- Komunikat od nowo poznanej osoby o tym, że jest zadowolona ze spotkania.

Dobrze, że jesteś- Wyrażanie w prosty sposób, że zależy nam na jego obecności.

Dziękuję- wyrażanie w prosty sposób wdzięczności za coś.

Do widzenia- poinformowanie kogoś o tym, że się jeszcze z nim/nią spotka.

Proszę bardzo- Pokazanie komuś, że dane zadanie nie było dla nas problemem.

Zawsze możesz na mnie liczyć- Pokazanie wsparcia.

3. Wiktor Ilnicki

Wybrałem właśnie te wyrażenia, ponieważ, mimo że wydają się proste i dosyć oczywiste, to często o nich zapominamy. Zwroty takie jak: *dasz radę czy nigdy się nie poddawaj* mogą kogoś zmotywować lub pobudzić do działania. Gdy powiemy do kogoś bliskiego *kocham Cię*, może to spowodować u tej osoby uśmiech oraz utwierdzenie w tym, że o niej pamiętamy. Tak naprawdę może nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę, ale ciepłych, dobrych słów potrzebujemy każdego dnia. Trzeba nam pozytywnej energii, która poprowadzi nas przez lepsze i gorsze momenty.

4. Aleksandra Polak, Zuzanna Kitło, Nikola Mazurek, Krystian Janecki

Słowa, których używamy, wpływają nie tylko na nasze samopoczucie i postrzeganie świata, ale też na innych. Często mówimy coś bez zastanowienia, nie zdając sobie sprawy z tego, jaki ma to wpływ na naszego rozmówcę. Trzeba zastanowić się nad tym, jakie mamy intencje, gdy coś mówimy. Podejść do języka w sposób dosłowny i sprawdzić, jakich w związku z tym zamiarem używamy słów oraz uświadomić sobie, co dane słowa naprawdę oznaczają. Zwroty o pozytywnym znaczeniu mogą dodać otuchy, podnieść samoocenę, zmotywować do działania czy uświadomić tej osobie, że naprawdę jest dla nas ważna.

Okiem Belfra

5. Julia Jaworska, Julia Drozdowska, Sara Klich, Jagoda Cieślak

Proszę
Dziękuję
Miłego dnia
Kocham cię
Przepraszam
Miło cię widzieć
Pięknie wyglądasz
To jest twój dzień
Z tobą zawsze raźniej
Jesteś wyjątkowy

Wybrałyśmy te słowa do naszej pracy ,ponieważ według nas wyrażają empatię ,szacunek do drugiego człowieka niekiedy motywują czy pokazują to ,jak wiele druga osoba dla nas znaczy. Poza tym używanie ich sprawia ,że nasze życie staje się o wiele radośniejsze i przyjemniejsze. Same z własnego doświadczenia zauważyłyśmy ,używając tych zwrotów ,że inni ludzie od razu podchodzą inaczej do nas jako rozmówcy i np. chętniej prowadzą dialog. Wyrażenia te powodują również to, iż szybciej ufamy drugiej osobie oraz otwieramy się. Świadczy to zwyczajnie o kulturze osobistej ,która jest bardzo ważnym aspektem ,na który zwracamy szczególną uwagę.



Dlaczego myślisz, że słowa: nadzieja, akceptacja, docenienie, uwielbienie, szacunek, spokój, ufność, przyjaźń, rozbawienie, duma są przyjaznymi słowami? Myślę, że wybrane przeze mnie słowa są przyjazne, ponieważ mogłabym nimi określić moją przyjaciółkę. Jeśli chodzi o nadzieję, zawsze dzięki niej walczę o marzenia do końca, ponieważ ona mi jej dostarcza. Moja przyjaciółka szanuje i akceptuje mnie zawsze niezależnie od moich błędów, dzięki czemu wiem, że mogę czuć do niej dużą ufność. Przy niej zawsze czuję wewnętrzny spokój. W naszej przyjaźni czujemy dużo radości, uwielbiamy się nawzajem. Czuję wielką dumę, wiedząc, że mam taką przyjaciółkę.

Zuzanna Grabowska, kl. VII a

MOLE BIBLIOTECZNE



Książki na Walentynki

Z okazji zbliżającego się Święta Zakochanych miłość przepelnia każdego z nas. Witryny sklepowe dekorowane są pluszowymi sercami, czerwonymi balonikami i słodkimi amorkami, które łączą ludzi w pary. Zakochani chłopcy obsypują kwiatami wybranki serca, a kobiety silniej niż zawsze marzą o spotkaniu idealnego partnera. W tym szczególnym dniu częściej niż zawsze sięgamy po romantyczne książki. Lubimy czytać o idealnej miłości i marzyć, że może pewnego dnia również nas dosięgnie strzała Amora. Oto lista książek o miłości, które warto przeczytać na Walentynki:

John Green, *Gwiazd naszych wina*

Historia o miłości dwojga młodych, silnych, wartościowych osób, które codziennie staczają walkę z chorobą oraz przede wszystkim z samym sobą. Niezwykłe jest to, że nie ma w nich żalu, nie mają pretensji do świata - chcą przeżyć resztę swojego życia jak najlepiej potrafią, co jest naprawdę ujmujące i sprawia, że przekaz lektury jest niezwykle piękny i ważny. Mimo, że oni pogodzili się ze swoim losem, to my jako czytelnicy w głębi duszy chcielibyśmy, aby ich życie obrało inne, lepsze tory. John Green opisał tak ciężki temat z sentymentalną lekkością, która powoduje naszą sympatię do tej pozycji. Szczerze polecam każdemu kto nie boi się rozplakać przy czytaniu, równocześnie się śmiejąc!

Olejska Agnieszka, *Mów szeptem*

Przepiękna historia o trudnej relacji chłopaka ze spektrum autyzmu i dziewczyny z trudną przeszłością. Połączył ich telefon, podzieliły okoliczności. Opowiada losy dwójki młodych ludzi, innych od rówieśników, którzy z jednej strony nie szukają przyjaciół, a z drugiej potrzebują kontaktu z rówieśnikiem. Kiedy spotka ich tragedia, rozumieją, że tylko miłość pozwoli im przetrwać. Autorka bardzo wprawnie wykreowała portrety psychologiczne bohaterów.

Rachael Lippincott, *Trzy kroki od siebie*

Opowieść dla czytelników, których nie przeraża temat choroby i szpitalne życie.

Autorka przedstawia dwójkę nastolatków: Stellę i Williego, których połączyła groźna choroba - mukowiscydoza. Dziewczyna walczy z chorobą, chłopak poddaje się wyrokowi losu, nie chce przyjmować leków. Pewnej nocy ląduje na dachu, jakby miał zamiar skoczyć...

Uważam, że tę książkę warto przeczytać, ponieważ nie jest to tylko opowieść o rodzącym się uczuciu pomiędzy dwoma nastolatkami. To przede wszystkim, książka o życiu, o wartościach i o zdrowiu, którego cenę poznają bohaterowie.

Jagiello Joanna, *Tylko gdy pada deszcz*

Książka Joanny Jagiello skierowana do młodzieży. Ciekawa powieść obyczajowa o typowych problemach współczesnych nastolatków. Ciekawie poruszony jest temat rodziny patchworkowej, jej codziennego życia i problemów, a także uczucia rodzącego się pomiędzy przyrodnym rodzeństwem. Polecam tą książkę każdemu, kto szuka przyjemnej historii na zimowe wieczory.

Książki znajduje się w szkolnej bibliotece. Zapraszam do lektury

S.K.

Ogłoszenia

Z okazji walentynek mamy dla was małą zabawę :)

Kto pasuje do Bliźniąt? (21.05-20.06)

Bratnie dusze: Wodnik i Waga

Kto pasuje do Raka?(21.06-22.07)

Bratnie dusze: Skorpion i Ryby

Kto pasuje do Byka?(20.04-20.05)

Bratnie dusze: Panna i Ryby

Kto pasuje do Barana?(21.03-19.04)

Bratnie dusze: Wodnik, Strzelec, Lew, Bliźnięta

Kto pasuje do Lwa? (23.07-22.08)

Bratnie dusze: Strzelec, Waga, Bliźnięta, Baran

Kto pasuje do Panny?(23.08-22.09)

Bratnie dusze: Byk i Koziorożec

Kto pasuje do Wagi?(23.09-22.10)

Bratnie dusze: Strzelec, Wodnik, Lew

Kto pasuje do Skorpiona?(23.10-21.11)

Bratnie dusze: Skorpiony i Ryby

Kto pasuje do Strzelca?(22.11-21.12)

Bratnie dusze: Wodnik, Waga, Lew, Baran

Kto pasuje do Koziorożca? (22.12-19.01)

Bratnie dusze: Ryby, Skorpion, Panna, Byk

Kto pasuje do Wodnika? (20.01-18.02)

Bratnie dusze: Waga i Bliźnięta

Następny numer ukaże się:

21.03.2022r.

A w nim:

Początek wiosny

Stałe rubryki

I zmiany...